

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lipca 2024 r.,
sprawy **J. S.**
skazanego za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zb. z art. 178 § 1 k.k.i in.,
w zakresie kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 13 grudnia 2023 r., XI Ka 1009/23,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie
z dnia 11 lipca 2023 r., IV K 412/22,

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, w sprawie o sygn. akt IV K 412/23, uznał oskarżonego J. S. uznał za winnego tego, że w dniu 8 czerwca 2021 r. w L. na ul. [...]. kierując pojazdem marki A. o nr rej. [...] umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, że poruszając się z prędkością 90 km/h przy dopuszczalnej prędkości administracyjnej 50 km/h w terenie zabudowanym oraz zbliżając się do przejścia dla pieszych nie

zachował szczególnej ostrożności i nie zareagował na sygnał żółty wyświetlany przez sygnalizator dla jego kierunku ruchu oraz nie podjął manewru hamowania, wjechał na skrzyżowanie i potrącił znajdującego się na tym przejściu pieszego P. S. , który wbiegł na przejście przy sygnale czerwonym wyświetlanym przez sygnalizator dla jego kierunku ruchu, w wyniku czego P. S. doznał obrażeń ciała w postaci pourazowego krwotoku podpajęczynówkowego, złamania 1 kręgu lędźwiowego, złamania kości krzyżowej, złamania kości łonowej oraz złamania żebra, obrzęku i podbiegnięć krwawych twarzoczaszki, rany podudzia lewego oraz okolicy kolana prawego, które stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to skazał go, a na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył karę 2 lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Z kolei na podstawie art. 47 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego P. S. w wysokości 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych.

Sąd I instancji uznał oskarżonego również za winnego dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 180a k.k. i za to na podstawie art. 180a kk skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1a pkt 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres roku, a na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu łączną karę pozbawienia wolności w wysokości 2 (dwóch) lat i 7 (siedmiu) miesięcy. Sąd orzekł również łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę i oskarżyciela publicznego.

Prokurator w wniesionej apelacji zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dot. orzeczenia o karze poprzez jej rażącą niewspółmierność oraz zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych dotyczący ustaleń poprzez błędne przyjęcie, że zachodzą podstawy do zwolnienia oskarżonego od kosztów postępowania.

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji zaskarżył w całości wyrok

Sądu I instancji zarzucając obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k. i art. 66 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 grudnia 2023 r., w sprawie o sygnaturze akt XI Ka 1009/23, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że orzeczone kary pozbawienia wolności podwyższył: w pkt. I do 3 lat i 6 miesięcy, w pkt. II do 10 miesięcy, zaś karę łączną w pkt. IV do 4 lat oraz zasądził od oskarżonego koszty postępowania, w tym za postępowanie przed Sądem I instancji. W pozostałej części Sąd utrzymał wyrok w mocy oraz zasądził koszty za postępowanie przed Sądem II instancji.

Kasację od wyroku Sądu II instancji w części dotyczącej jego pkt I wniósł na korzyść skazanego jego obrońca, który zarzucił w kasacji:

I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 4, 5 par 2, 7 i 410 k.p.k., prowadzące do istotnego uchybienia wynikającego z wyprowadzenia nieadekwatnego wniosku z niżej przywołanego ustalenia zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że „jakkolwiek.....” do wypadku z dnia 8 czerwca 2021 r. w dużej mierze przyczynił się poszkodowany P. S. , który wbiegł na przejście przy sygnale czerwonym wyświetlanym przez sygnalizator dla jego kierunku ruchu,” to jednakże okoliczności obciążające oskarżonego są znacznie większe, ponieważ koncepcja takiego porównania dotyczy w rzeczywistości winy, a nie przyczynienia się do wypadku i logicznie powinna prowadzić do wniosku, że wyłączną, bezpośrednią przyczyną wypadku było zawinienie pieszego P. S. w postaci bezprawnego, nieoczekiwanego wbiegnięcia na tor ruchu pojazdu prowadzonego przez oskarżonego, który w sytuacji tak wytworzonej na jezdni przez P. S. nie był w stanie uniknąć kolizji, a tak sformułowana koncepcja jak uczynił to Sąd Okręgowy, przy jednoczesnym ustaleniu wyłącznej odpowiedzialności karnej i winy oskarżonego J. S. za przedmiotowy wypadek skutkuje po stronie Sądu Okręgowego.2-

II. obrazę przepisów prawa materialnego - art. 177 par. 2 k.k. oraz art. 178 par. 1 k.k. przyjętych za podstawę wyroków Sądów obu instancji, zarówno w rozumieniu ust.1) artykułu 438 k.p.k. lecz także w rozumieniu ust. 1 a) artykułu 438 k.p.k., zarówno pod względem nieuprawnionego uznania oskarżonego J. S. za winnego popełnienia tego czynu jak i zastosowanej do tego czynu kwalifikacji prawnej.

Podnosząc powyższe zarzuty wniośł o:

1. o uchylenie zaskarżonych wyroków w części zaskarżonej niniejszą kasacją i uniewinnienie oskarżonego J. S. od dokonania czynu opisanego w punkcie I, jak również o uchylenie mu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, ewentualnie
2. o uchylenie zaskarżonych wyroków w tej części i o przekazanie sprawy w tym zakresie właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Ponadto wniośł na podstawie art. 532 par. 1 k.p.k. o wstrzymanie przez Sąd Najwyższy oskarżonemu J. S. wykonania zaskarżonego wyroku w części objętej niniejszą kasacją do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania kasacyjnego.

Prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniesli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Ta ocena jest następstwem nierespektowania przez jej autora tych przepisów karnej ustawy procesowej, które określają przedmiot zaskarżenia kasacji, jej – jedynie dopuszczalne – podstawy, a także jej funkcję jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Ta bowiem nie sprowadza się do powielenia kontroli instancyjnej wyroku Sądu meriti. Wniesienie kasacji nie stwarza zatem uprawnień dla Sądu Najwyższego do jej kolejnego przeprowadzenia, tym razem w oparciu o inne zarzuty. Przedmiotem kasacji stron – co też istotne w realiach niniejszej sprawy – jest prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie i to tego orzeczenia winny dotyczyć jej zarzuty. Oczywiście można i w kasacji wytykać uchybienia, którym jest dotknięty wyrok Sądu I instancji, ale aby były skuteczne, skarżący powinien wykazać, iż te uchybienia „przeniknęły” do wyroku sądu odwoławczego, będącego jedynym przedmiotem zaskarżenia kasacji. Powinien to uczynić poprzez wytknięcie Sądowi odwoławczemu, rażącego naruszenia tych przepisów. Które zobowiązywały go do zajęcia się tą kwestią i poprzez stosowną

argumentację. Poza sporem jest, że przedmiotem kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Tak wtedy, gdy jako taki jest wprost podnoszony, jak i wtedy, gdy dla obejścia tego ustawowego ograniczenia, wynikającego z treści art. 523 § 1 k.p.k., przyjmuje błędną i pozorną postać zarzutu obrazy prawa: materialnego, czy procesowego. Równocześnie, pamiętać też trzeba o tym, iż stosownie do treści art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Trzy wyjątki od tej zasady przewidziane w tym przepisie *in concreto* nie zaistniały, co oznacza, że obowiązkiem Sądu kasacyjnego, ale i tak limitowanym jego uprawnieniem, było rozpoznanie zarzutów kasacji obrońcy, w takiej formule opisowej i normatywnej, w jakich je podniesiono. Tak dokonana ich kontrola świadczy o ich oczywistej bezzasadności.

Po pierwsze dlatego, że sposób sformułowania podstawy prawnej zarzutu kasacji świadczy o tym, że jest on skierowany do wyroku Sądu I instancji, nie będącego jej przedmiotem zaskarżenia. Nie ma w niej wskazania żadnego przepisu, który odnosiłby się do działań procesowych Sądu odwoławczego i przeprowadzonej przez ten Sąd kontroli instancyjnej.

Po drugie, Sąd odwoławczy, utrzymując w zakresie podstawy faktycznej wyrok Sądu Rejonowego w mocy, nie miał nawet okazji procesowej, aby samoistnie naruszyć przepisy wskazane w podstawie zarzutu kasacji.

Po trzecie, Sąd Okręgowy jako Sąd kontrolujący miał za zadanie dokonać kontroli zasadności wyroku Sądu I instancji w zakresie wskazanym w apelacji obrońcy. Mógł wychodzić poza granice jej zarzutów, tylko o tyle, o ile umożliwiały by mu to te przepisy, które nakazują takie działania z urzędu.(art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. – por. art. 433 § 1 *in fine* k.p.k.).Obrońca chcąc zarzucić Sądowi odwoławczemu nierzetelność tej kontroli odwoławczej winien był sformułować w kasacji zarzuty naruszenia tych przepisów ustawy karnej procesowej, które określają zasady jej przeprowadzenia (tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.). Przy czym tylko rażące ich naruszenie (a więc jaskrawe, oczywiste, rzucające się w oczy) i to z możliwością istotnego (to jest też nie każdego) wpływu na treść zaskarżonego wyroku mogło by stanowić skuteczną

podstawę kasacji. Tego rodzaju zarzutów skarżący jednak nie sformułował w kasacji.

Po czwarte, treść tego zarzutu kasacji i przytoczone (tylko) w niej uzasadnienie jednoznacznie wskazują na to, że jej autor próbował w ten sposób podważyć poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę jego rozstrzygnięcia, które zostało zaaprobowane przez Sąd Okręgowy. Czynienie tego tylko w ten sposób w kasacji, z uwagi na regulację z art. 523 § 1 k.p.k., nie jest już jednak dopuszczalne.

Niezależnie od tej oceny trzeba też odnotować merytoryczną nietrafność prezentowanych w kasacji argumentów.

Odnosząc się do jej zarzutu I, zauważyć wypada, iż pokrywa się on z III zarzutem apelacji. Sąd II instancji odniósł się do niego słusznie konstatując, że przyczynienie się pokrzywdzonego do wypadku, nie wyklucza winy J.S.. Jak wynika z opinii biegłego, przestrzeganie przez skazanego zasad w ruchu drogowym pozwoliłoby mu uniknąć wypadku, pomimo tego, że pokrzywdzony naruszył zasady w ruchu drogowym i wbiegł na przejście na czerwonym świetle.

Wbrew twierdzeniom obrońcy podany w zarzucie fragment wypowiedzi Sądu świadczy o tym, że organ procesowy rozważał stopień przyczynienia się do popełnionego czynu tak skazanego, jak i pokrzywdzonego. Pomimo tego, że przyjął, iż „bezpośrednią” przyczyną wypadku było zachowanie pokrzywdzonego, to także uznał, że oskarżony przyczynił się do wypadku. Pomimo zmiany koloru sygnalizatora na żółty, nie rozpoczął procesu hamowania, a jechał w terenie zabudowanym z prędkością 90 km/h, tym samym przekroczył dozwoloną prędkość o 40 km/h. Gdyby przestrzegał reguł ostrożności, to pomimo zachowania pokrzywdzonego, nie doszłoby do zdarzenia.

Przyczynienie się pokrzywdzonego zostało uwzględnione następnie przez Sąd I instancji dokonujący oceny stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Jeśli chodzi o II zarzut kasacji, to w apelacji obrońca sformułował zarzut tożsamy (zarzut I apelacji). Sąd II instancji odnosząc się do tego zarzutu przywołał znamiona typów przestępstw podanych w zarzucie i stwierdził, że zachowanie oskarżonego było z nimi zgodne. W istocie zarzut ten sprowadza się do zakwestionowania dokonanych ustaleń faktycznych. W świetle dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń nie ma wątpliwości, że czyn popełniony przez skarżonego wypełnia znamiona przestępstw z art. 177 § 2 i art. 178 § 1 k.k. Obrońca nie wskazał w uzasadnieniu kasacji żadnej okoliczności podważającej dokonaną ocenę prawną ustaleń faktycznych.

Wszystkie te powody zadecydowały o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636b § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[J.J.]

[ał]